

HISTORIA MODLITWY RÓŻAŃCOWEJ

Wszystko zaczęło się w klasztorach. Tu od niepamiętnych czasów odmawiano sto pięćdziesiąt psalmów Dawidowych. Mnichom, a także ludowi, który nawiedzał klasztory, trudno było nauczyć się na pamięć każdego z nich. W związku z tym około r. 850 pewien mnich o irlandzkich korzeniach zaproponował, aby odmawiano zamiast nich sto pięćdziesiąt razy Ojcze nasz. I tak się stało. Wierni i mnisi skorzystali z rady irlandzkiego duchownego i zaczęli odliczać powtórzenia Modlitwy Pańskiej na różne sposoby. Niektórzy posługiwali się stu pięćdziesięcioma kamykami, niektórzy sznurkami, a jeszcze inni węzłami.

Z biegiem lat z węzłów i kamyków powstał różaniec. W XIII wieku mnisi cysterscy opracowali nową formę modlitwy, którą nazwali właśnie różańcem. Dlaczego? Po prostu porównywali ją do bukietu mistycznych róż ofiarowanych Maryi. Następnie św. Dominik rozpowszechnił różaniec, ogłaszając w 1214 r., że nabożeństwo różańcowe jest pomocne w walce chrześcijan z herezjami.

Tajemnice różańcowe w takiej postaci, w jakiej znamy je dzisiaj, jeszcze się wtedy nie ukształtowały. Nastąpiło to dopiero w XIII wieku. Różni teologowie od dawna uważali, że sto pięćdziesiąt psalmów to ukryte proroctwa o życiu Jezusa. W oparciu o studia nad psalmami opracowano psalterze naszego Pana, Jezusa Chrystusa, a także hymny na cześć Maryi. Powstały cztery róże psalterze: sto pięćdziesiąt razy Ojcze nasz, sto pięćdziesiąt razy Pozdrowienie anielskie, sto pięćdziesiąt razy Chwała Jezusowi, sto pięćdziesiąt razy Chwała Maryi.

Okolo r. 1350 ukształtowało się Zdrowaś Mario w takiej postaci, w jakiej znamy je dzisiaj. Stało się to dzięki zakonowi kartuzów, który połączył pozdrowienie archanioła Gabriela z pozdrowieniem św. Elżbiety oraz dodał „teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”.

W XIV wieku cystersi, zwłaszcza we francuskim regionie Trèves, wprowadzili dodatkowe fragmenty wypowiedziane po imieniu Jezus, aby objąć w tej modlitwie całe życie Chrystusa.

Okolo połowy XIV wieku Enrico Kalkar, kartuz z Kolonii, wprowadził Ojcze nasz przed każdą dziesiątką Zdrowaś Mario. Ten sposób odmawiania różańca szybko rozpowszechnił się w całej Europie.

Również w kartuzji w Trewirze na początku XV wieku Dominik Helion (zwany także Dominikiem z Prus lub Dominikiem z Trewiru) opracował różaniec, do którego dodał pięćdziesiąt ułożonych przez siebie formuł odnoszących się do wydarzeń związanych z życiem Jezusa Chrystusa. Formuły dodawał po każdym odmawianym Zdrowaś Mario, po słowach „błogosławiony owoc żywota twojego, Jezus”.

Podobnie jak w propozycji Enrica Kalkara, wezwania Dominika z Prus były podzielone w grupy po dziesięć, przy czym każdą grupę poprzedzało „Ojcze nasz”.

W latach 1435–1445 Dominik ułożył dla flamandzkich braci kartuzów odmawiających psalterz Maryi sto pięćdziesiąt formuł podzielonych na trzy grupy odwołujące się do ewangelicznych przekazów o dzieciństwie Chrystusa, Jego publicznej działalności i męce oraz zmartwychwstaniu.

W 1470 r. dominikanin Alan de la Roche w porozumieniu z kartuzami, od których nauczył się odmawiać różaniec, stworzył pierwszą konfraternię różańcową, szybko rozpowszechniając ten rodzaj modlitwy. Nazwał nowym różańcem formę obejmującą rozważania wewnątrz każdego Zdrowaś Mario, a starym różańcem – formę bez medytacji, w której odmawia się jedynie Zdrowaś Mario.

Należy również wspomnieć o św. Piotrze z Werony, dominikaninie, który przyczynił się do wielkiej popularyzacji konfraterni maryjnych. Alan de la Roche ograniczył modlitwę różańcową do piętnastu tajemnic podzielonych na radosne, bolesne i chwalebne i – jak już wspomniałem – dopiero Jan Paweł II, wielki apostoł modlitwy różańcowej, w liście apostolskim Rosarium Virginis Mariae wprowadził tajemnice światła streszczające publiczne życie Jezusa.

Dominikanie byli wielkimi głosicielami modlitwy różańcowej na świecie. Stworzyli liczne bractwa różańcowe, wśród których należy wymienić Konfraternię Różańca założoną w 1470 r., Konfraternię Różańca Nieustającego, zwaną także Godziną Czuwania, założoną w 1630 r. przez ojca Tymoteusza Riciego (inicjatywa polegała na tym, aby odmawiać różaniec przez wszystkie godziny dnia i nocy we wszystkie dni r.) oraz Konfraternię Żywego Różańca założoną w 1826 r. przez Paulinę Jaricot.

Od średniowiecznej formuły różańca odchodzono stopniowo w okresie renesansu. Ostateczną formę różaniec uzyskał w 1521 r. za sprawą dominikanina Alberta de Castella.

Święty Pius V, również dominikanin, był pierwszym papieżem różańcowym. W 1569 r. opisał owoce zebrane przez św. Dominika dzięki tej modlitwie i zachęcał wszystkich chrześcijan, aby ją odmawiali. Leon XIII ze swoimi dwunastoma encyklikami poświęconymi różańcowi był drugim papieżem różańcowym.

Od roku 1478 do dnia dzisiejszego powstało ponad dwieście dokumentów papieskich poświęconych różańcowi.

W kilku objawieniach sama Matka Boża wskazała modlitwę różańcową jako najbardziej potrzebną ludzkości. W czasie objawienia w Lourdes w 1858 r. miała długi sznur różańca na ramieniu. W 1917 r. w Fatimie, podobnie jak w ostatnich latach w Medjugorje, Matka Boża zachęcała, aby odmawiać różaniec codziennie.

Źródło: liturgia.wiara.pl